

Sygn. akt I C 1040/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Jacek Bajak

Protokolant: sekretarz sądowy Justyna Godlewska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2019 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa A. F. (1), A. F. (2)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

1. oddała powództwo;

2. zasądza od A. F. (1) i A. F. (2) solidarnie na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

**Sygn. akt I C 1040/17**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 października 2017 r. powodowie A. F. (1) i A. F. (2) wnieśli o ustalenie nieważności umowy kredytu nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 7 grudnia 2007 r., zawartej z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W. oraz o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego solidarnie kwoty 91.879,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; ewentualnie w razie oddalenia żądania z pkt 1, powodowie wnieśli o ustalenie, że między stroną powodową a stroną pozwaną, nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, mający swoją podstawę w umowie nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 7 grudnia 2007 roku, zawartej pomiędzy A. F. (1) oraz A. F. (2) a (...) S.A., z którego wynikałoby obowiązek strony powodowej do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty kapitału kredytu większej niż 154.000 złotych; o ustalenie, że między stroną powodową a stroną pozwaną, nie istnieje stosunek zobowiązaniowy, mający swoją podstawę w umowie nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 7 grudnia 2007 roku, zawartej pomiędzy A. F. (1) oraz A. F. (2) a (...) S.A., z którego wynikałoby roszczenie pozwanej do wyliczania raty kredytu strony powodowej w oparciu o kurs sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującego u pozwanej, kurs Narodowego Banku Polskiego albo w oparciu o jakikolwiek pozaumowny kurs franka szwajcarskiego; o ustalenie, że na podstawie umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 7 grudnia 2007 roku, zawartej pomiędzy A. F. (1) oraz A. F. (2) a (...) S.A., strona pozwana ma względem strony powodowej roszczenie o zapłatę odsetek umownych liczonych od kwot faktycznie wypłaconych stronie powodowej, a nie od kwot nominowanych umownie kursem franka szwajcarskiego.

Powodowie wnieśli także o zasądzenie od pozwanego banku zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (pozew, k. 2-33).

Podstawą zarówno roszczeń głównych, jak i ewentualnych powodów było twierdzenie o nieważności umowy zawartej pomiędzy stronami z uwagi na abuzywność postanowień w zakresie: sposobu obliczania wartości wypłaconego kapitału kredytu zgodnie z treścią których wysokość kredytu określona w umowie w złotych została przeliczona na

walutę, do której indeksowany jest kredyt (CHF), wg kursu kupna waluty określonego w bankowej tabeli kursów walut, obowiązującego w dniu uruchomienia kredytu; sposobu obliczania wartości poszczególnych rat kredytu, zgodnie z treścią których wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość spłaty wyrażonej w CHF po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w bankowej tabeli kursów walut.

Powodowie podnosili, że postanowienia zawartej z pozwanym bankiem umowy kredytu zostały skonstruowane z naruszeniem art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. W konsekwencji powyższego, w ocenie powodów konstrukcja zawartej z pozwanym umowy nie spełnia wymogów wskazanych w tym przepisie, co czyni umowy zawarte przez strony nieważnymi w myśl art. 58 k.c., ewentualnie powoduje ich nieważność w zakresie kwestionowanych w pozwie postanowień, z uwagi na ich sprzeczność z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W związku z powyższym, w ocenie powodów świadczenia z tytułu nadpłacenia kwot poszczególnych rat kredytu, pobierane dotychczas przez pozwanego stanowiły świadczenie nienależne (art. 410 k.c.).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń w zakresie świadczeń spełnionych na rzecz Banku w okresie wcześniejszym niż 3 lata przed skutecznym wniesieniem pozwu (odpowiedź na pozew, k. 116-267).

Pismem z dnia 8 lipca 2019 roku swój pogląd w sprawie przedstawił Rzecznik Finansowy. Stwierdził on, że kredyt udzielony został w PLN i miał być spłacany w PLN. Indeksacja wynikająca z umowy, prowadząca do zmiany wysokości świadczenia w zależności od kształtowania się waluty obcej (CHF), stanowi w istocie wariant waloryzacji uregulowanej w art. 358<sup>(1)</sup> § 2 k.c. Klauzule waloryzacyjne oraz klauzule UNWW mają charakter blankietowy, nie spełniają warunku formalnej i materialnej przejrzystości i transparentności postanowień umowy, odwołują się do miernika wartości nie mającego charakteru obiektywnego i zewnętrznego gdyż odwołanie następuje do kursów obowiązujących u kredytodawcy. Powoduje to, że nikt, poza przedsiębiorcą, nie jest w stanie zweryfikować zasad ustalania kursów walut, a w konsekwencji rat kapitałowo-odsetkowych. Klauzule powodują pobieranie przez kredytodawcę dodatkowego zysku poprzez stosowanie niejednolitego miernika wartości. Mają charakter rozrachunkowy skoro kredytodawca w relacji z kredytobiorcą nie dokonuje kupna i sprzedaży waluty obcej – jednostronnie ustalony i pobierany zysk banku nie jest powiązany z istotą i funkcją klauzul waloryzacyjnych. Podsumowując Rzecznik Finansowy stwierdził, że klauzule waloryzacyjne oraz klauzule UNWW stanowią nieuczciwe postanowienia umowne (stanowisko Rzecznika (...), k. 586-635v).

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie (protokół rozprawy, k. 686v).

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 20 listopada 2007 roku A. F. (1) oraz A. K. złożyli do (...) Banku S.A. (obecna nazwa (...) S.A.) wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego (...) w wysokości 154.000 zł, w walucie CHF, z przeznaczeniem na zakup na rynku wtórnym spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ś. przy ul. (...) (kwota 140.000 zł) oraz finansowanie opłat okołokredytowych (kwota: 14.000 zł) (wniosek, k. 288-296, umowa, k. 46-55).

W dniu 7 grudnia 2007 r. w K. powodowie zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W., umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Kwota udzielonego kredytu wynosiła 154.000 zł, zaś wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 27 listopada 2007 r. według kursu kupna walut z tabeli kursowej (...) Banku S.A. – 69.819,10 CHF. Okres kredytowania został określony na 360 miesięcy – od dnia 7 grudnia 2007 r. do dnia 6 stycznia 2038 r. (§ 1 ust. 2, 3, 3A, 4 umowy, k. 46). Kredyt został wypłacony w złotych na rachunki bankowe wskazane przez powodów, w sposób określony w § 5 umowy (umowa, k. 48, potwierdzenie uruchomienia kredytu, k. 308).

Splata kredytu miała być dokonywana przez powodów w formie równych rat kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 5 umowy, k. 46), w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik nr 1 i integralną część umowy, poprzez zapewnienie na rachunku eKonto określonym w § 6 środków odpowiadających wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek (§ 11 ust. 1, 2, § 12 umowy, k. 49). Raty miały być spłacane w złotych po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50 (§ 11 ust. 4 umowy, k. 49).

Kredyt miał być oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, wynoszącej 4,28% w stosunku rocznym. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której udzielony został kredyt z dnia 30 października 2007 r., powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku w wysokości 1,50% (§ 10 ust. 1, 2, § 1 ust. 8 umowy, k. 46, 48). Prowizja banku została określona na 0,20%, tj. 308 zł (§ 1 ust. 7 umowy, k. 46).

W umowie zastrzeżono możliwość zmiany wysokości oprocentowania kredytu w sytuacji wystąpienia określonych w treści § 10 okoliczności. W dalszej części wskazano, że o każdej zmianie oprocentowania kredytu podawana będzie do wiadomości na stronach internetowych (...). Informację o wysokości rat kapitałowo-odsetkowych po zmianie oprocentowania kredytobiorca może uzyskać za pośrednictwem (...) oraz sieci Internet, a także poczty elektronicznej e-mail (§ 10 ust. 5, 6, 7, 8 umowy, k. 49).

Jako zabezpieczenie prawne udzielonego kredytu na zakupionej na kredyt nieruchomości ustanowiono hipotekę kaucyjną do kwoty 231.000 zł. Zabezpieczenie stanowiło także ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. (§ 3 ust. 1, 3 umowy, k. 47).

W okresie przejściowym, tj. do chwili złożenia w banku odpisu z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku zabezpieczeniem spłaty kredytu miało być ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A. Z tego tytułu oprocentowanie Kredytu ulegało podwyższeniu o 1,00 p.p. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania o ww. wartość następowało od daty spłaty najbliższej raty. Termin przedstawienia księgi wieczystej określono na datę 31 maja 2008 r. (§ 3 ust. 6, 7, § 1 ust. 8 umowy, k. 47).

Powodowie wraz z zawarciem umowy oświadczali, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują, oraz, że są świadomi ryzyka kursowego i tego, że konsekwencje związane z wahaniami kursy złotego wobec obcych walut mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Oświadczyli także, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują (§ 29 ust. 1 i 2 umowy, k. 53).

Integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych”, zawierający m.in. zasady udzielania i spłaty kredytów hipotecznych (regulamin, k. 309-318). Podpisując umowę, kredytobiorcy jednocześnie oświadczali, że zapoznali się z tym dokumentem i uznali go za wiążący. W sprawach nieuregulowanym umową strony miały wiązać odpowiednie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym przepisy kodeksu cywilnego oraz prawa bankowego (§ 26 ust. 1 i 2 umowy, k. 52). W rozdziale III § 1 ust. 3 regulaminu wskazano, że w okresie spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej bank może dokonać zmiany waluty, będącej podstawą waloryzowania na pisemny wniosek kredytobiorcy (regulamin, k. 311).

Przed zawarciem umowy kredytowej powodowie skorzystali z pomocy doradcy finansowego, któremu jasno określili swoje oczekiwania, wskazując że zależy im głównie na uzyskaniu kredytu na jak najlepszych warunkach, zwłaszcza w zakresie niskiego oprocentowania. Wcześniej powodowie nie zaciągali tego typu zobowiązań kredytowych (zeznania powódki, k. 492v, zeznania powoda, k. 493). Zarówno umowa, jak i wniosek kredytowy sporządzane były na wzorze. Postanowienia umowy co do zasady nie były negocjowane z kredytobiorcami. W ocenie banku powodowie wykazywali tzw. zdolność kredytową do zawarcia umów kredytu złotowego oraz pozytywnie oceniono ich przy kredycie waloryzowanym; mając wybór pomiędzy kredytem złotowym a waloryzowanym finalnie zdecydowali się na

zaciągnięcie zobowiązań indeksowanych kursem CHF jako najkorzystniejszych w danej chwili ze względu na wysokość rat i oprocentowania. Zawierając umowę powodowie mieli świadomość ryzyka związanego ze zmianami kursu waluty, do której indeksowany był kredyt i zmiennej stopy procentowej, o czym pozwany ją poinformował - czego wyrazem było stosowne oświadczenia zawarte w treści umowy. Pracownicy pozwanego mieli obowiązek wyjaśniać klientom kryteria kształtowania kursu oraz szczegółowo różnice pomiędzy kredytem złotowym a indeksowanym obcą walutą (transkrypcja zeznania świadka M. D. – k. 571-571v). Powodowie otrzymali treść umowy podczas spotkania z pracownikiem banku, zapoznawali się z symulacjami kredytu, a następnie podpisali umowę, po uprzednim jej przeczytaniu (zeznania powodów, k. 492v-494).

Pozwany – początkowo jako (...) Bank S.A., a następnie (...) S.A., udzielał kredytów hipotecznych indeksowanych kursem obcych walut od 2002 r. Od tej daty publikował kursy walut przyjęte przez bank w tabeli kursowej na stronie internetowej banku. Na mocy tzw. rekomendacji S sporządzonej przez KNF zobligowany był do przedstawiania w pierwszej kolejności ofert kredytów złotówkowych. Osobie wnioskującej o kredyt indeksowany obcą walutą bank przedstawiał symulacje, tzw. stres testy, jak zmieniają się koszty kredytu, gdy złotówka umocni się względem obcej waluty. Zawarcie umowy nie uniemożliwiało rezygnacji z zaciągnięcia kredytu. Klienci mogli wycofać się na etapie składania dyspozycji wypłaty kredytu. Doradcy kredytowi nie otrzymywali dodatkowego wynagrodzenia z tytułu zawarcia przez klientów umowy kredytu waloryzowanego CHF (transkrypcja zeznania świadka M. D., k. 571v-573v).

Od lipca 2009 r. bank dawał klientom możliwość spłaty rat kredytowych bezpośrednio w walucie obcej, a od sierpnia 2011 r. przewalutowania kredytu waloryzowanego na złotowy (pisma okólne dot. zmian w produktach z załącznikiem w postaci regulaminu, k. 329-345).

W zmienionym w 2009 r. regulaminie wprowadzono zmiany polegające m. in. na wprowadzeniu do ww. regulaminu w rozdziale I definicji spreadu walutowego i tabeli kursowej oraz zasad i przesłanek wyznaczania kursów walutowych i spreadu, ujętych w tabelach kursowych banku. W Regulaminie umieszczono § 2 ust. 4 zawierający kryteria kształtowania kursu, na podstawie którego przeliczana była kwota kredytu oraz raty. Kursy kupna/sprzedaży walut publikowane w tabeli kursowej (...) Banku S.A., stosowane do uruchomienia/spłaty/przewalutowania kredytów i pożyczek waloryzowanych podawane były za pośrednictwem strony internetowej banku oraz (...). Kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego była wyznaczana z uwzględnieniem czynników: bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaży i popytu na waluty na rynku krajowym, różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, płynności rynku walutowego, stanu bilansu płatniczego i handlowego (pisma okólne dot. zmian w produktach z załącznikiem w postaci regulaminu, k. 329-345, transkrypcja zeznania świadka M. D., k. 574v-575v).

Pismem datowanym na 18 września 2017 roku A. F. (1) oraz A. F. (2) wezwali (...) S.A. w W. do zapłaty kwoty 91.879,96 złotych w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania w związku z nieważnym charakterem umowy kredytu hipotecznego (kopia wezwania – k. 98-100, kopia potwierdzenia nadania – k. 101).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, które uznał za wiarygodne, bowiem nie budziły one wątpliwości Sądu. Ponadto Sąd ustalenia faktyczne oparł na podstawie zeznań powodów (protokół rozprawy, k. 492-494) oraz świadka – M. D. (transkrypcja zeznań, k. 570-579).

Sąd dał wiarę zeznaniom powodów w zakresie w jakim korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Jako niewiarygodne Sąd ocenił natomiast twierdzenia powodów o niepoinformowaniu ich przez pozwanego banku przed zawarciem umowy kredytu o treści podstawowych jej warunków takich jak: sposób obliczania rat, kształtowanie kursu walutowego, ryzyko kursowe, a także nieposiadania przez nich wiedzy w tym zakresie. Wobec wiarygodnych zeznań świadka M. D. co do obowiązku informowania klientów przez pracowników banku o różnicach pomiędzy kredytem złotowym a kredytem waloryzowanym do innej waluty, w tym ryzyku kursowym, zmiennej stopy procentowej, kryteriach kształtowania kursu oraz w obliczu oświadczeń z § 29 umowy, które złożyli powodowie podpisując umowę, jawią się one jako niezgodne z prawdą. Zdaniem Sądu wątpliwym jest, aby powodowie w sposób pochozny podejmowali decyzję o związaniu się umową o charakterze długoterminowego

zobowiązania na podstawie niewyjaśniających wszystkich wątpliwości rozmów z doradcą finansowym czy też pracownikami banku, bez szczegółowego zapoznania się z warunkami zaciąganych kredytu. Sąd zatem mając na uwadze powyższe uznał, że nie sposób było przyjąć wiarygodności twierdzeń powodów o braku wiedzy w zakresie kwestionowanych postanowień.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. D.. W przeważającej części stanowiły one potwierdzenie okoliczności wynikających z załączonych do akt sprawy dokumentów. Świadek w sposób spójny i wiarygodny przedstawił posiadaną przez siebie wiedzę dotyczącą realizacji umów kredytowych indeksowanych kursem CHF zawieranych w pozwanym banku. Opisał również w sposób szczegółowy obowiązujące i stosowane w nim procedury. Sąd miał na uwadze, że świadek nie uczestniczył bezpośrednio w zawieraniu spornej umowy, jednak dysponował wiedzą o mechanizmie udzielania kredytu oraz standardowym przebiegu tej procedury.

Sąd pominął materiał w postaci następujących opracowań i pism, w zakresie wyrażanych tam poglądów i opinii: „Opinii w sprawie: Umowa o kredyt nr: (...)” (k. 37-45); Opinii autorstwa S. A. (k. 72-97) – bowiem przyjęcie tego materiału za podstawę ustaleń faktycznych stanowiłoby naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. Sąd pominął materiał dowodowy w postaci wydruku wyroku sądu powszechnego wraz z uzasadnieniem (k. 66-71), bowiem orzeczenie nie ma charakteru prejudycjalnego w niniejszej sprawie i nie dotyczy przedmiotowych umów kredytowych. Sąd pominął pozostałe dowody z dokumentów lub kopii dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a nie wskazanych powyżej, jako niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd oddalił niezrealizowane wnioski dowodowe stron, w tym pozwanego o przeprowadzenie dowodu z oględzin zawartości płyt CD oraz powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości lub finansów, na okoliczności wskazane w pozwie, jako nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy, wobec dostatecznego wyjaśnienia jej okoliczności na podstawie zgromadzonego dotychczas w aktach sprawy materiału dowodowego, i zmierzające do niezasadnego przedłużenia postępowania (art. 217 § 3 k.p.c. w zw. art. 227 k.p.c.).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Powodowie wnosili o ustalenie nieważności całości zawartej umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany do CHF, ewentualnie o uznanie za bezskuteczne poszczególnych postanowień odnoszących się do oprocentowania i mechanizmów waloryzacji, podnosząc zarzut ich abuzywności. Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali m.in. na bezpodstawne wzbogacenie się pozwanego z uwagi na nieważność łączącej strony umowy. Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca

umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Podkreślić należy, że art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki: 1) umowa musi być zawarta z konsumentem, 2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną było, iż powodowie zawierali umowę kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF jako konsumenci. Strona pozwana nie wykazała w trakcie postępowania, aby poddawane pod rozagę Sądu w niniejszym postępowaniu przez powodów postanowienia umowne zostały z nimi indywidualnie uzgodnione. Powyższe pozostaje jednak bez znaczenia w kontekście ustalania, czy kwestionowane przez powodów klauzule umowne, których brak mocy wiążącej mógłby skutkować powstaniem świadczeń nienależnych po stronie pozwanego, są abuzywne, bowiem dotyczą one głównych świadczeń stron. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, wskazane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., ale niewątpliwie są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Powodowie kwestionowali m.in. zapisy umowy dotyczące indeksacji, a zatem sposobu rozliczenia wpłat dokonywanych przez nich na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Pojęcie „głównych świadczeń stron” w odniesieniu do umowy należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zawierającego essentialia negotii umowy kredytu. Analizując kwestionowane przez powodów postanowienia umowne stwierdzić należy, że miały one wpływ na końcową wysokość kredytu oraz wysokość poszczególnych rat. Stanowiły częściowo klauzulę waloryzacyjną, która wprost oddziałuje na wysokość świadczenia głównego stron. Mając powyższe na uwadze nie ulega wątpliwości w ocenie Sądu, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Kwestionowane postanowienia określały bowiem główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Omawiane regulacje zawarte w umowie odwołują się wprost do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty lub spłaty kredytu. Zdaniem Sądu treść tych postanowień nie budzi wątpliwości.

Odnosząc się do dalszej argumentacji powodów w zakresie niedozwolonego charakteru klauzul umownych, wskazać należy, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają znaczenia uprzednio wydane orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna zatem polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., sygn. akt III CZP 95/03).

Co więcej, za Sądem Najwyższym należy podnieść, że uznanie za klauzulę niedozwoloną postanowienia wzorca na gruncie kontroli abstrakcyjnej przesądza wyłącznie o konieczności wyeliminowania takich klauzul z wzorców umów, natomiast legalność ich stosowania w konkretnej umowie może być badana wyłącznie w trybie kontroli incydentalnej, z uwzględnieniem postanowień całej umowy, rozkładu praw i obowiązków stron, ryzyka jakie ponoszą, itp. Dopiero wówczas, gdy w wyniku takiej kontroli Sąd dojdzie do przekonania, że postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, może przyjąć, iż

postanowienia te nie wiążą konsumenta, stosownie do treści art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 r., sygn. akt IV CSK 142/13).

Oznacza to, że ocenę spełnienia przesłanek warunkujących uznanie kwestionowanych postanowień za niewiążące oraz wystąpienie bezpodstawnego wzbogacenia wskutek spełnienia świadczenia nienależnego poprzedzić musi badanie spornych klauzul pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (tzw. kontrola incydentalna).

Kolejnym argumentem powodów było ukształtowanie ich praw i obowiązków w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, rażąco naruszający interesy powodów. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Obie, wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., sygn. akt I CK 832/2004 publ. w Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

W kontekście stosunków prawnych łączących bank z jego klientami (stosunków umownych o charakterze ekonomicznym) przyjąć trzeba, że zasady współżycia społecznego wymagają od stron tych stosunków uczciwości (uczciwego obrotu) oraz lojalności. Powodowie wypełnili wniosek kredytowy, zostali zapoznani z ryzykiem kursowym i ryzykiem zmiany stopy procentowej. W takiej sytuacji brak jest podstaw dla twierdzenia, że umowa, którą zawarli, narusza zasady współżycia społecznego czy też dobre obyczaje. Powodowie podnosili, iż kwestionowane postanowienia przyznawały bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, a tym samym wysokości rat kredytu, poprzez arbitralne wyznaczanie w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży, co przesądziło ich zdaniem o zapewnieniu sobie przez bank możliwości osiągnięcia znacznych korzyści finansowych. Podali, iż w umowie zabrakło kryteriów kształtowania kursu, czynników, które miałyby determinować jego wysokość, wobec czego nie wiedzieli ostatecznie i nie mogli oszacować, ile będą musieli zapłacić za każdą z rat. Zdaniem Sądu stanowisko powodów jest częściowo błędne. O ile należy im przyznać rację, że takie uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, o tyle nie wykazali oni, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego transakcji kupna waluty, oraz aby zakres tej różnicy prowadził do rażącego naruszenia jego interesu oraz kształtował ich prawa i obowiązki jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Powodowie powoływali się także na naruszenie zasady równowagi kontraktowej stron, jednak i ta okoliczność nie została wykazana. Stan faktyczny niniejszej sprawy nie daje podstaw do zaaprobowania twierdzenia, że kurs ustalany przez pozwanego, według którego następowało przeliczenie należnej raty kredytowej do spłaty w sposób wynikający z umowy, był dowolny. Stawiając taki zarzut pozwanemu powodowie winni wykazać, że kursy pozwanego odbiegają od rynkowych na tyle, że można je traktować jako ustalone w sposób dowolny. Tymczasem nie udowodnili oni, aby stosowane przez pozwanego kursy waluty rażąco naruszały ich interesy biorąc pod uwagę realia rynku walutowego. Należy mieć przy tym na uwadze, że średni kurs NBP nigdy nie był ani nie jest kursem rynkowym waluty. Żaden z banków nie stosuje kursu NBP prowadząc sprzedaż albo kupno walut. Nadto, wskazać należy, że pracownicy banku mieli obowiązek informować klientów przy zawieraniu umowy o kryteriach kształtowania kursu, co znalazło wyraz w zmienionym w 2009 r. regulaminie kredytu, gdzie wyszczególniono czynniki jakie bank bierze pod uwagę kreując tabele kursowe oraz wysokość spreadu walutowego (§ 2 ust. 4 regulaminu). Powodowie ponosząc argumenty o nierównowadze kontraktowej stron, nie dostrzegają, że bank udzielając kredytu, czy też pożyczki długoterminowej jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennej ukształtowania stosunku który łączy go

z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358<sup>1</sup> § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do kredytów „złotowych” bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej czy kredytu denominowanego w walucie obcej, którą charakteryzują mniejsze wahania kursowe. Takie zabezpieczenie pozwala bankowi na udzielenie kredytu z niższym oprocentowaniem i marżą.

Równocześnie wbrew przedstawianej przez powodów linii wykładni kwestionowanych postanowień Sąd nie mógł w ocenie abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w nich postanowień. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powodowie na etapie rozważania ofert i następnie wniosku do pozwanego o kredyt indeksowany do CHF, dokonali wyboru tego instrumentu finansowego bowiem ich zdolność kredytowa kształtowała się na poziomie uniemożliwiającym skorzystanie z kredytu złotowego. Dodatkowo, poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotych było znacznie korzystniejsze.

Kolejnym argumentem wykluczającym możliwość przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów powodów jest okoliczność czasookresu obowiązywania umowy (została ona zawarta na 30 lat). Na skutek chwilowej zmiany kursu waluty powodowie wnoszą o uznanie ich za rażąco pokrzywdzonych, niejako wyjmując część rozliczeń umowy z całego okresu jej obowiązywania, a nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku zostanie rozliczona i czy rzeczywiście dojdzie do rażącego pokrzywdzenia powodów oraz czy kurs waluty stosowany przez bank będzie rażąco krzywdzący, czy będzie odbiegał od kursu rynkowego. Nie można tutaj tracić z pola widzenia treści art. 385<sup>2</sup> k.c. który stanowi, iż według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami.

Reasumując poczynione powyżej rozważania wskazać należy, iż powodowie nie wykazali, aby ich interes jako konsumentów w omawianym stosunku zobowiązaniowym został w jakikolwiek sposób naruszony. W chwili zawierania umowy powodowie znali kwestionowane postanowienia, wiedzieli o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej. Mieli również wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego, spreadu walutowego, zmiennej stopy procentowej i początkowo odnosili wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego, a przede wszystkim ich potrzeby mieszkaniowe zostały zaspokojone. Dodatkowo należy mieć na uwadze, że powodowie od chwili podpisania umowy byli uprawnieni do przewalutowania kredytu, a od 2009 r. mogli spłacać kredyt bezpośrednio w walucie indeksacji. Mieli zatem możliwość istotnego ograniczenia ryzyka zmiany kursu waluty lub wręcz zupełnego jego wyeliminowania, z czego nie skorzystali, godząc się tym samym z dotychczasowymi warunkami umowy.

Na marginesie wskazać należy, że chybione jest wynikające z żądania pozwu założenie, że uznanie kilku postanowień umowy za niewiążące powodowałoby nieważność umowy w całości. Należy bowiem zważyć, że sankcja wynikająca z abuzywności poszczególnych klauzul umownych i sankcja polegająca na nieważności czynności prawnej stanowią dwa osobne typy wadliwości czynności prawnej, które nie interferują ze sobą w taki sposób, aby uznanie za niewiążące niektórych klauzul powodowałoby samo przez się choćby częściową nieważność umowy.

Gdyby wymienione postanowienia umowne uznać za niedozwolone, to skutek takiego stanu rzeczy byłby jedynie taki, że nie wiązałyby one konsumenta. Brak związania jest więc jedynie jednostronny, a umowa jest ważnie zawarta i wywiera wszystkie skutki prawne określone w jej treści, we wzorcu umowy i w innych czynnikach określonych w art. 56 k.c., poza tymi, jakie zostały wskazane w klauzulach niedozwolonych. W nauce polskiego prawa zobowiązań podkreśla się, że w odróżnieniu od nieważności czynności prawnej, uregulowanej w art. 58 § 3 k.c. niedopuszczalne jest uznanie całej umowy bezskuteczną ze względu na abuzywność niektórych postanowień (por. Z. Radwański, A.



Olejniczak, Zobowiązania – część ogólna, Warszawa 2010, notacja boczna 440; G. Bieniek (red.), Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I-II, wyd. X, komentarz do art. 385<sup>1</sup> pkt 6).

W rezultacie nawet uznanie wszystkich wymienionych przez powodów klauzul umownych za niewiążące, co zostało wykluczone powyżej, nie mogłoby skutkować nieważnością zawartej pomiędzy stronami niniejszego sporu umowy o kredyt hipoteczny.

Powodowie podnosili także, że postanowienia zawartej z pozwanym bankiem umowy kredytu zostały skonstruowane z naruszeniem z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, bowiem nieprecyzyjnie określają całkowitą kwotę kredytu, która winna być ściśle określona i nie może być zmienna w zależności od abstrakcyjnie ustalonych warunków spłaty, co powodowie wiążą z bezwzględną nieważnością umowy (art. 58 § 1 k.c.).

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: Prawo bankowe) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Analiza postanowień umowy kredytu nie daje podstaw do stwierdzenia, że jest ona sprzeczna z powołanym przepisem. Podpisana przez strony umowa kredytu hipotecznego spełnia zdaniem Sądu ustawowe wymogi. Uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie rozliczony w innej walucie niż waluta kredytu nie pozostaje w sprzeczności z naturą zobowiązania, którego źródłem jest umowa, nie narusza prawa ani zasad współżycia społecznego. Należy bowiem odróżnić przedmiotowo istotne postanowienia umowy, do których należy wskazanie kwoty kredytu, od sposobu jego rozliczenia polegającym na dokonaniu przez bank stosownych czynności faktycznych – przewalutowania złotych na CHF według ustalonego w tabelach banku kursu, należących do sfery wykonania umowy. Umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy do dyspozycji kredytobiorcy, a ten - do jej zwrotu. Jeżeli zatem bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji powodów oznaczonej sumy w złotych, której wysokość wynika wprost z umowy, to nie można przyjmować, że kwota kredytu nie została określona, jeżeli strony uzgodniły, że jej rozliczenie nastąpi w innej walucie, tym bardziej, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji również została określona w umowie (§ 1 ust. 2 i 3A). Klauzula waloryzacyjna, której skuteczność i ważność kwestionują powodowie, jest postanowieniem umownym, które w świetle zasady swobody umów jest dopuszczalne. Ponadto dopuszczalność zawarcia umowy kredytu indeksowanego była wielokrotnie wyrażana w orzecznictwie sądów polskich. Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 1049/14 stwierdził, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się, oczywiście w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe). Uzupełnieniem zasady swobody umów jest przepis art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości.

W ocenie Sądu zastosowane w umowie postanowienia waloryzacyjne nie są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Nie stoją również w sprzeczności z przepisem art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. W świetle poczynionych rozważań należało uznać zatem, że powodowie nie wykazali zasadności swojego roszczenia o uznanie kwestionowanych postanowień za bezskuteczne, jak i o ustalenie nieważności całości zawartej umowy.

Z uwagi na niezasadność powództwa, wynikającą z wyżej przytoczonych racji Sąd pominął rozważania dotyczące podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia.

W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że powodowie nie wykazali zasadności swojego roszczenia, tak głównego, jak i ewentualnych, wobec czego oddalił powództwo, orzekając jak w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku poz. 1800).